25 gr.

Wydanie krakowskie

25 gr.

# GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe" po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1, tel 22061

Rok VI. | Nr. 261.

Kraków, wtorek 7 listopada 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnoszeniem do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

*Zadanie komitetu lubelskiego:*

# Obalenie gabinetu Mikołajczyka.

### Głos londyński o traktowaniu Mikołajczyka przez Moskwę.

**Genewa,** 6 listopada. **Komitet lubelski obrzuca wprost nieprawdopodobnemi obelgami w dalszym ciągu polski rząd w Londynie, pisze czasopismo „The Tablet".**

Dzienniki takie, jak „Times" i „Economist", które w swoim czasie uważały za fakt zdumiewający, iż po dymisji Sosnkowskiego nic się nie zmieniło w zachowaniu zbolszewizowanych Polaków, teraz zrozumały, jak pisze dalej „The Tablet", że **komitet rzeczywiście otrzymuje swoje dyrektywy z Mosky i w pierwszym rzędzie ma jako jedyne zadanie spowodowanie upadku gabinetu Mikołajczyka.** Forma ataku jest bardzo zręcznie przystosowana do nastawienia prasy brytyjskiej i amerykańskiej. Atakujący wiedzą, że prasa ta wierzy bezkrytycznie we wszystkie zarzuty, a prawda nie odgrywa żadnej roli, jeżeli londyńskim Polakom stawia się wciąż zarzuty „niedemokratyczności" i „reakcjonizmu". Czasopismo pisze dalej:

**Dalszym dowodem tego, że komitetowi nie wolno działać samodzielnie, lecz że jest on podporządkowany Moskwie, jest ostatnia wizyta Mikołajczyka w Moskwie, gdzie Rosjanie przedłożyli mu „poglądy komitetu".**

Polakom lubelskim polecono w międzyczasie dalsze szerzenie kwasów przy pomocy ich „manier ulicznikowskich", przyczem przez cały czas konferencji wykonywali oni ten rozkaz, wysyłając stale obraźliwe audycje radjowe z Moskwy. Nagle także i „Times" wykazuje te same maniery. „Tablet" nie widzi jednak w tem żadnej niespodzianki, ponieważ taką samą taktykę można było zaobserwować podczas pierwszej wizyty Mikołajczyka w Moskwie w sierpniu. W zakończeniu dla tych ludzi, którzy „podnoszą wytwornie brwi nad swoistemi metodami tych rewolucjonistów" przytacza „Tablet" opinję „Prawdy". Według tej opinji pierwsza wizyta Mikołajczyka zbiegła się z powstaniem warszawskiem, druga zaś z organizowaniem grup terorystycznych, dokonujących napadów na obszarach polskich, uwolnionych przez bolszewików.

### Angielski dziennik katolicki przestrzega przed Unią Sowiecką

**Genewa,** 6 listopada. **Dziennik katolików angielskich „Catholic Times" pisze, że coraz wyraźniej objawia się niebezpieczeństwo, grożące Europie chrześcijańskiej ze Wschodu.**

Bardzo wyraźną ilustrację tej groźby objawia armja czerwona, a groźba ta widoczną się staje dla całego świata. Moskwa nietylko sabotuje wszelkie możliwości porozumienia się z Polakami, ale oświadcza nadto, że jedynie Unja Sowiecka jest miarodajna dla Finlandji, Bułgarji i Rumunji, nie mówiąc już wogóle o byłej Jugosławji, gdzie w duchu sowieckim działa pełnomocnik sowiecki Tito. Widać wyraźnie, z jaką konsekwencją przystępuje Moskwa do dzieła, aby poddać najzupełniej swej kontroli całą Europę wschodnią i południowo-wschodnią. Nie ma najmniejszego powodu do przypuszczenia, aby Kreml odstąpił od swych zamiarów szerzenia doktryn komunistycznych i bezbożniczych.

# Cień Związku Sowieckiego nad Dardanelami.

**Berlin,** 6 listopada. **Ostatnie oświadczenie prezydenta państwa tureckiego Inönü przed wielkiem zgromadzeniem narodowem w Ankarze nie daje wrażenia, jakoby się miało do czynienia z jakąś jasno zarysowaną koncepcją — pisze dziennik „Völkischer Beobachter" w komentarzu do mowy Inönü.**

Dziennik omawia następnie ten ustęp mowy, w którym prezydent Turcji wyraża oczekiwanie „rychłego uwolnienia ujarzmionych jeszcze narodów" oraz z naciskiem przypomina Grecję, stwierdzając, że „Turcja przyjęłaby z wielką radością wiadomość, że jej kraje sąsiedzkie zostały uwolnione od nędzy".

„Völkischer Beobachter" w związku z tem pisze: „Należałoby przypuszczać, że właśnie w Ankarze będzie można bardzo łatwo rozróżnić pomiędzy uwolnieniem a chaosem w Grecji i że tam także wiedzą, jaka katastrofa gospodarcza rozpętała się nad narodem greckim. "Uwolniona" Grecja jest nietylko terenem zaciętej wojny domowej i krzyżujących się wzajemnie wpływów wielkich mocarstw, ale także krajem głodu i inflacji, przekraczającej jeszcze dewaluację niemiecką w okresie szału kontrybucyj wersalskich. **Jeżeli turecki mąż stanu zwróci trzeźwy wzrok na Bałkany, to musi zauważyć ogrom nacisku, jaki zadecydował w ostatnich miesiącach o przebiegu wypadków na tym obszarze.** Wypadki te nie miały nic wspólnego z jakiemś uwolnieniem uciśnionych narodów, lecz wprost przeciwnie wskazują na wzrost sił pewnej niszczącej potęgi, której także Turcja nie powinna tracić z oczu.

Dziennik omawia w zakończeniu wysiłki prezydenta państwa tureckiego, mające na celu wykazanie, że zerwanie stosunków tureckich z Rzeszą stanowiło akt wypełnienia woli narodu. Dziennik nazywa takie przedstawienie sprawy **próbą stworzenia politycznego alibi,** któremu jednak, według dzisiejszego stanu rzeczy, musi się odmówić wszelkich widoków sukcesu. Dziennik pisze dosłownie: Sprawa odpowiedzialności za to pociągnięcie jest już dzisiaj dokumentarnie stwierdzona, a przedewszystkiem ustalona co do swej historycznej doniosłości. **Dla Turcji spowodowała ona całą problematykę jej dzisiejszej sytuacji,** która znalazła odzwierciedlenie także w tem, że prezydent państwa w zakończeniu swej mowy wyraził nadzieję co do szczególnie serdecznego ukształtowania stosunków ze Związkiem Sowieckim. W chwili, kiedy przeżycia innych krajów dają w tym zakresie bardzo wyraźną lekcję poglądową, nadzieja taka musi być uważana za mało przekonywującą, zwłaszcza, że stanowisko Sowietów wobec Turcji nie wykazuje żadnych szczególnie dobitnych oznak podobnego nastawienia. **W rzeczywistości cień kolosa sowieckiego zawisnął dzisiaj zarówno nad Dardanelami, jak i nad wschodnią Anatolją, a nawet nad całym Bliskim Wschodem, łącznie z Iranem, który specjalnie w ostatnich dniach stanowi przedmiot szczególnego zainteresowania Moskwy.**

# Polemika Moskwy z rządem irańskim trwa.

### Nerwowe nastroje w Teheranie.

**Sztokholm,** 6 listopada. **Jak donosi agencja Reutera z Teheranu, w stolicy irańskiej krążyły w sobotę pogłoski, że premjer Iranu Mohamed Saed będzie zmuszony do ustąpienia, ponieważ bolszewicy nie mają ochoty do rokowania z nim.**

Parlament odbywa codziennie dwa posiedzenia. Saed jest w dalszym ciągu przeciwny udzieleniu Sowietom koncesji naftowej w północnym Iranie, jednak naprężenie polityczne, jakie wskutek tego nastąpiło w kraju, musi być możliwie szybko usunięte. Wątpliwem jest, czy rząd zdoła uzyskać zgodę parlamentu na udzielenie koncesji naftowej. Wicekomisarz spraw zagranicznych Sowietów, Kaftaradze, zdaje się być zdecydowanym pozostać w Teheranie aż do rozwiązania tej sprawy.

Radjo moskiewskie zarzuca obecnie rządowi irańskiemu, że za pośrednictwem posła Saeda Ticcaroglu starał się w parlamencie irańskim i w prasie irańskiej wytwarzać nastroje przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Ten polityk irański rozpowszechniał pozatem prowokacje przeciwko Związkowi Sowieckiemu, zarzucając mu zakusy zdobywcze.

**Genewa,** 6 listopada. **Dziennik angielski „Evening Star" pisze w związku z irańsko-sowieckim konfliktem m. in.:**

**„Naprężenie dyplomatyczne w Iranie szybko wzrasta i może się rozwinąć do rozmiarów kamienia próbnego dla polityki sowieckiej i brytyjskiej na Środkowym Wschodzie, przyczem Ameryka odgrywa uboczną, ale bynajmniej nie bagatelną rolę".** Urzędowy komunikat o konferencji w Teheranie zawierał specjalną klauzulę, dotyczącą Iranu, która dosłownie brzmi:

„Rządy są zgodne z rządem Iranu w pragnieniu utrzymania niezawisłości, suwerenności i terytorjalnej nienaruszalności Iranu". Jeżeli wobec tych wszystkich faktów Iran nie może swobodnie dysponować swojemi własnemi wewnętrznemi sprawami gospodarczemi, jak to zdaje się być obecnie, wówczas do deklaracji teherańskiej należy widocznie przypisywać niewielkie znaczenie.

### Anglja i USA popierają rząd irański.

**Berno,** 6 listopada. „Exchange" podaje z Teheranu: jak oznajmiono tutaj nietylko rząd USA, ale również rząd brytyjski zgodził się na postanowienie premjera Saeda, aby nie udzielano koncesyj ropy naftowej aż do końca wojny.

# Oświadczenie bułgarskiego rządu narodowego

### wobec moskiewskich warunków zawieszenia broni.

**Wiedeń,** 6 listopada. **Bułgarski rząd narodowy złożył oświadczenie wobec warunków zawieszenia broni, narzuconych Bułgarji przez Moskwę, w którem m. in. stwierdza, że podpisanie warunków zawieszenia broni, dokonane w Moskwie między Bułgarją a aljantami, stanowi jednostronny, samowolny akt, który ma przypieczętować ujarzmienie Bułgarji przez Sowiety w pełnem porozumieniu z Anglo-Amerykanami.** Naród bułgarski potępia i odrzuca ten dyktat w jego całej rozciągłości. Delegacja, która ze strony bułgarskiej podpisała te warunki, niema żadnych uprawnień do reprezentowania woli narodu bułgarskiego, ponieważ została wysłana przez rząd, narzucony Bułgarji przez zdobywców. Naród bułgarski nie ponosi żadnej zarzucanej mu winy, ponieważ bronił swoich najświętszych praw jako naród z pełną godnością przeciwko prowokacjom. Przewidziane warunki, głosi dalej oświadczenie, oznaczają całkowite zniszczenie Bułgarji jako samodzielnego państwa i ujarzmienie narodu bułgarskiego, który przypada na własność Sowietów. Walka narodu bułgarskiego o jedność, wolność i niezawisłość będzie dalej prowadzona przy użyciu wszystkich sił.

### Spory grecko-bułgarskie.

**Berno,** 6 listopada. **Rząd Papandreu skarży się obecnie w bardzo ostrych słowach na bułgarskie wojska okupacyjne stacjonowane w Tracji i Macedonji.**

Jak podała radjostacja w Kairo, ministrowie Porphyroghenis i Lambriandis powrócili z podróży po Tracji i Macedonji i świadczyli że Bułgarzy wymordowali tam 60 tysięcy Greków. Prawdopodobnie Ateny noszą się z zamiarem podjęcia w tej sprawie akcji politycznej. Z innych źródeł słychać, że rząd ateński zwrócił się z prośbą do Anglji i USA, aby przeprowadzono na miejscu dokładne badania.

### Policja ateńska pod komendą brytyjską.

**Zagrzeb,** 6 listopada. **W Atenach podano do wiadomości, że grecki gubernator wojskowy w Atenach i Attyce został podporządkowany pod rozkazy brytyjskiego generała Scobie.**

Oznacza to, że policja ateńska i wszystkie wojska odpowiedzialne za utrzymanie porządku w stolicy greckiej, znajdują się obecnie pod komendą brytyjską.

# Nacisk Moskwy na rząd rumuński.

**Sztokholm,** 6 listopada. **Jak podała radjostacja moskiewska, aljancka komisja kontrolna wystosowała memorandum do premjera nowego rumuńskiego rządu kapitulacyjnego, generała Sanatescu, zwracając uwagę na niedostateczne wypełnienie niektórych warunków przewidzianych układem o zawieszenie broni z dnia 12 października.**

W memorandum stwierdzono m. in., że organa rumuńskie niedostatecznie pracują, zwłaszcza na odcinku zwrotu „zrabowanej" przez Rumunów własności sowieckiej w okresie okupacyjnym.

Aljancka komisja kontrolna podkreśla w memorandum konieczność szybkiego i sumiennego wypełnienia przez Rumunów warunków zawartych w układzie zawieszenia broni.

Sowiecka agencja „Tass" atakuje gwałtownie również i nowy rząd rumuński, który dopiero urzęduje od trzech dni. W pewnem doniesieniu agencji „Tass" czytamy, że rząd nie wypełnia warunków artykułu 14 i 15 o zawieszeniu broni, nie przeprowadzając „czystki" wśród aparatu państwowego, a odnoszącej się do żywiołów germanofilskich, do popleczników generała Antonescu i do członków Żelaznej Gwardji. Aparat państwowy pozostał ten sam, jaki był pod reżimem Antonescu, dokonano jedynie zamiany na urzędach ministrów i szefów wydziałów w niektórych władzach. Również i w armji wciąż jeszcze ci sami ludzie zasiadają na kierowniczych stanowiskach, jacy tam byli pod reżimem Antonescu. Rząd otoczył nawet swą opieką pewną liczbę byłych współpracowników marszałka Antonescu, na których sowiecka komisja kontrolna specjalną zwracała uwagę.

# Demonstracje komunistów we Francji.

### Komuniści domagają się zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Francją a rządem generała Franco.

**Sztokholm,** 6 listopada. **Jak donosi dziennik „Svenska Dagbladet" z Paryża, komuniści usiłują z dekretu de Gaulle, nakazującego rozwiązanie milicji uczynić przedmiot kryzysu politycznego.**

Powaga przesilenia w Paryżu wynika wyraźnie z faktu, jak pisze dziennik, że komuniści obecnie poraz pierwszy atakują de Gaulle osobiście. Akcja komunistyczna jest dobrze przygotowana, tak, że komuniści mogli dotychczas urządzić wielkie zebrania protestacyjne i demonstracje w Lyonie, Marsylji, Grenoble, Bordeaux, Paryżu i w innych miastach. W Grenoble brało udział w demonstracjach 5000 osób.

**Berno,** 6 listopada. **W toku kongresu sowiecko-hiszpańskiego, który odbywa się obecnie w Tuluzie, generalny sekretarz partji komunistycznej na obszar Tuluzy domagał się, aby Francja zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem generała Franco.**

### Szwecja na rozstajnych drogach.

**Sztokhlolm,** 6 listopada. **Dziennik szwedzki „Felkets Dagbladet" w artykule pt. „SOS Szwecja" ostrzega rząd szwedzki, aby nie schodził dalej z drogi neutralności.**

Przewiezienie Norwegów, wyszkolonych w Szwecji jako „wojsk policyjnych" do północnej Norwegji, określa dziennik, jako otwartą „prowokację", którą można porównać z udzielaniem w swoim czasie amerykańskich okrętów wojennych dla ochrony brytyjskich konwojów na Atlantyku. To, co dzieje się obecnie za oficjalnemi kulisami politycznemi w Szwecji, jest — jak pisze dziennik — niebezpieczną grą, która w razie doprowadzenia kulminacyjnego punktu może pozbawić Szwecję po wszystkie czasy wolności i samodzielności.

# Zacięte walki obronne na wyspie Walcheren.

## Odparto anglo-amerykańskie ataki w środkowych Włoszech. — Wyspa Calchi oczyszczona z nieprzyjaciela. — Atak niemiecki w rejonie Goldap.

**Berlin,** 5 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 4 listopada:

Na wyspie Walcheren i nad dolnym biegiem Mozy wojska nasze stawiają zacięty opór atakom kanadyjskim i angielskim, wspieranym przez lotnictwo bliskiego wsparcia i czołgi.

Na północny wschód od Roosenhaal i pod Oosterhout są w toku uporczywe walki z nieprzyjacielem, który włamał się do naszych pozycyj. Na południowy wschód od Helmond odparto atakujących Anglików, niszcząc przytem kilka czołgów. Nasi grenadjerzy wyparli na pozycje wyjściowe północnych Amerykanów, napierających na wąskim froncie w lasach koło Huertgen. Na południowy wschód stamtąd gwałtownie walczono o poszczególne miejscowości.

Na obszarze od granicy lotaryńskiej na południe od Kanału Ren—Marna aż po rejon St. Die utrzymaliśmy nasze główne pole walki, mimo ponownych ataków nieprzyjaciela, przeprowadzonych na kilku odcinkach.

Nad drogą Remiremont—Gerardmer formacje francuskie dopiero po kilkukrotnych bezskutecznych atakach zdołały uzyskać nieznaczne włamanie. Skoncentrowany ogień wszystkich rodzajów broni rozbił silniejszy nieprzyjacielski atak pancerny na południowo-zachodnim froncie Dunkierki. Lekka artylerja przeciwlotnicza twierdzy Lorient zatopiła dwie jednostki wojenne przeciwnika, a na dalszych wznieciła pożar. Nasze oddziały zwiadowcze wysadziły w powietrze pod St. Nazaire bunkry nieprzyjacielskie i dokonały wypadów aż na odległość 30 km na wschód od miasta na tereny, obsadzone przez wojska amerykańskie.

We Włoszech środkowych tak samo odparto wypady jednostek północno-amerykańskich na zachód od Imola, jak i próby formacyj brytyjskich przekroczenia odcinka rzeki Ronco na wschód i północny wschód od Forli.

Wyspę Calchi, położoną tuż na zachód od Rodosu, oczyszczono znowu z oddziałów nieprzyjacielskich. W Macedonji nasze wojska uporczywie walczą z formacjami bułgarskiemi, ponownie atakującemi na licznych odcinkach. Własne natarcia prowadzone przeciwko bolszewikom nad górnym biegiem zachodniej Morawy, czynią dobre postępy.

Natarcia bolszewickie nad Dunajem, podjęte przeciwko pozycjom przyczółka mostowego pod Dunafoeldvar, pozostały bez skutku. Czołgi i grenadjerzy pancerni odrzucili na południowy wschód od Budapesztu nad linją kolejową, wiodącą do Szolnok, w uporczywych walkach silne ataki nieprzyjacielskie. Bolszewicy, atakujący przy poparciu czołgów na szerokości 10 km w rejonie na północny zachód od Uszhorodu, zdołali uzyskać tylko jedno nieznaczne włamanie.

W Prusach Wschodnich atak nasz pod Goldap poczynił dobre postępy, mimo uporczywych przeciwakcyj sowieckich. W Kurlandji jeszcze bardziej osłabła gwałtowność ataków nieprzyjacielskich na południowy wschód od Libawy. Natomiast w rejonie Autz bolszewicy kontynuowali swe skoncentrowane próby przełamania przy poparciu czołgów i silnej artylerji. Załamały się one o zacięty opór naszych grenadjerów. Pojedyncze włamania zaryglowano.

W północnej Finlandji nasze ruchy marszowe i odłączające przebiegają planowo przy nieznacznej działalności bojowej.

Nieprzyjaciel kontynuował swe ataki lotnicze na ludność cywilną obszarów, leżących po lewym brzegu Renu, a pozatem, używając do akcji słabszych sił, sporadycznie zrzucił bomby m. in. na München, Wiedeń i Berlin.

# Londyn pod ogniem broni „V 1“.

## Odcięto bułgarską grupę bojową obok Skopie. — Unicestwiono sowieckie próby przełamania koło Budapesztu. — Bezskuteczne ataki sowieckie w Kurlandji.

**Berlin,** 6 listopada. Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z Głównej Kwatery Führera w dniu 5 listopada:

Na wyspie Walcheren nasi grenadjerzy w zaciętych walkach odparli ataki nieprzyjaciela napierającego od zachodu, południa i wschodu. Nad dolnym biegiem Mozy załogi naszych przyczółków mostowych udaremniły Anglikom i Kanadyjczykom uzyskanie zamierzonego przełamania w kierunku wielkich mostów nad Mozą pod Mördijk.

Szybkie samoloty bojowe i bliskiego wsparcia operujące nocą zaatakowały kilkakrotnie nocy ubiegłej centrum dowozu nieprzyjacielskiego pod Akwizgranem. Powstały pożary i eksplozje. Dzięki naszym przeciwnatarciom w rejonie na południowy-wschód od lasów pod Hürtgen odzyskano kilka przejściowo straconych miejscowości.

Zdecydowana przeciwakcja naszych grenadjerów również w dniu wczorajszym unicestwiła w rejonie na zachód od St. Die zamierzone znowu przebicie się formacyj nieprzyjcielskich w dolinie rzeki Meurthe.

Obszar wielkiego Londynu znajdował się znowu pod silniejszym ogniem naszej broni „V 1“.

We Włoszech środkowych nie doszło do żadnych większych działań bojowych.

W rejonie wybrzeża dalmatyńskiego dwa ścigacze łodzi podwodnych i jeden torpedowiec użyte jako ochrona konwojowa zaatakowały w godzinach wieczornych dnia 1 listopada przeważającą liczebnie formację brytyjskiej marynarki wojennej. W ofiarnej walce sforsowały one wolną drogę konwojowi do portu jego przeznaczenia. Spełniając to zadanie zaginęły trzy jednostki.

W Macedonji sytuacja uległa nieznacznym zmianom. Na północny-wschód od Skoplje w toku naszych przeciwataków odcięto grupę sił bułgarskich. Nacisk nieprzyjacielski w rejonie na północny-wschód od Pristyny utrzymuje się nadal. Znowu wyparto siły bolszewickie, które przejściowo wtargnęły do doliny zachodniej Morawy.

Na przyczółku mostowym nad Dunajem pod Dunafoeldvar formacje niemieckie i węgierskie odparły natarcia bolszewickie.

W bitwie pancernej na południowy wschód od Budapesztu załamały się ponawiane sowieckie próby przełamania. Po gwałtownych walkach Szolnok wpadł w ręce nieprzyjacielskie.

W rejonie Uszgorodu powódź oraz rozmiękły teren ograniczał działalność bojową.

Pod Goldap w pełnych rozmachu atakach wyparto bolszewików z ich pozycyj, a w samem mieście odcięte siły nieprzyjacielskie. Ich próby wyłamania się oraz ataki odciążające, prowadzone ze wschodu, załamały się.

W Kurlandji bolszewicy przez cały dzień bezskutecznie atakowali na odcinkach stanowiących dotychczasowe punkty ciężkości zmagań. W uporczywych walkach obronnych zniszczono 36 czołgów nieprzyjacielskich.

Nieprzyjacielskie lotnictwo terorystyczne zrzuciło w ciągu dnia wczorajszego i w pierwszych godzinach nocnych bomby rozpryskowe i zapalające na północno-zachodni, zachodni i południowy rejon Rzeszy, na skutek czego w kilku miastach powstały straty w ludziach i szkody w budynkach. Myśliwcy operujący nocą i artylerja przeciwlotnicza lotnictwa zestrzelili za dnia 29, a w nocy 34 samoloty nieprzyjacielskie, w czem łącznie 54 czteromotorowe bombowce.

### Otwarcie konferencji komunikacji lotniczej w Chicago.

**Sztokholm,** 6 listopada. W Chicago dokonano otwarcia międzynarodowej koferencji dla cywilnej komunikacji lotniczej po wojnie.

Prezydent Roosevelt zwrócił się do konferencji z orędziem, w którem wyraża nadzieję, że konferencja nie będzie odgraniczać od siebie dużych terenów powietrznych, gdyż powstaćby mogły z tego powodu nowe wojny.

### Memorandum litewskie do rządu amerykańskiego.

**Genawa,** 6 listopada. Były dyplomata litewski, Zadeikis, zamieszkały obecnie w Waszyngtonie, przesłał na ręce departamentu stanu memorandum, wysuwając następujące oskarżenia przeciwko Związkowi Sowieckiemu:

*Nielegalne domaganie się Sowietów obszaru litewskiego;*
*nie respektowanie praw ludności litewskiej;*
*ignorowanie karty atlantyckiej;*
*wprowadzenie na urząd zdyskredytowanego już raz rządu Paleckisa;* oraz
*zaniepokojenie ludności litewskiej systemem prześladowań politycznych.*

### Hiszpański obszar graniczny oczyszczony z komunistów.

**Barcelona,** 6 listopada. Komendant okręgu wojskowego Katalonji, generał Moscardo w rozkazie dziennym wyraził 42-ej dywizji hiszpańskich wojsk górskich swoje gratulacje i uznanie z powodu oczyszczenia hiszpańskiego obszaru granicznego w Pirenejach od partyzantów bolszewicko-hiszpańskich.

### Skradziono zbiór numizmatyczny króla włoskiego.

**Sztokholm,** 6 listopada. Dziennik „Svenska Dagbladet“ donosi z Rzymu, że Wiktor Emanuel stwierdził niedawno temu, iż wartościowy zbiór rzadkich monet, jaki posiadał, skradziony mu został przez złodziei. Zbiór ten przechowany był w jednej z will królewskich.

# Przed upadkiem Kweilinu stolicy Kwangsi.

**Szanghaj,** 6 listopada. Los Kweilinu, stolicy prowincji Kwangsi, jest przypieczętowany, a zajęcie tego miasta przez wojska japońskie nastąpi bardzo rychło — tak mówi jeden z japońskich raportów frontowych.

Na odcinku północnym, południowym i wschodnim zewnętrznych linij obronnych Kweilinu szaleją gwałtowne walki. Przednie oddziały japońskie wtargnęły do nowej dzielnicy Kweilinu, leżącej poza północną bramą starego miasta.

# Sowiety likwidują fińską flotę handlową.

**Sztokholm,** 6 listopada. Dziennik „Aftonbladet“ donosi, że Finlandja zobowiązana jest oddać Unji Sowieckiej tonaż okrętowy w ogólnej ilości 100.000 ton.

Chodzi w danym wypadku o statki stosunkowo nowe, wybudowane w roku 1920 i później. Unja Sowiecka za cały ten tonaż płacić będzie ceny, jakie obowiązywały tylko w roku 1938, a które w tym czasie wzrosły mniej więcej podwójnie. „Aftonbladet“ mówi, że ta przymusowa dostawa fińska na rzecz Unji Sowieckiej, jest twardym ciosem, wymierzonym przeciwko żegludze fińskiej, gdyż fińska flota handlowa już uprzednio silnie zdziesiątkowana została poważnemi stratami wojennemi, a częściowo także na skutek zajęcia wszelkich poza obrębem Bałtyku przebywających statków fińskich przez mocarstwa zachodnie.

# Ustalenie granic obszaru Porkkala.

## Silne zaniepokojenie kreclą robotą komunistów w Finlandji.

**Sztokholm,** 6 listopada. Radjo fińskie doniosło urzędowo, że nastąpiło definitywne ustalenie granic obszaru Porkkala, oddanego na rzecz Unji Sowieckiej.

Zakończenie prac demarkacyjnych nastąpi w ciągu 14 dni.

Nastroje w Finlandji w obliczu ciężkich warunków dyktatu moskiewskiego są niezwykle przygnębione. Charakterystycznem dla nastroju rezygnacji i rozpaczy jest przemówienie radjowe, wygłoszone w piątek wieczór przez nowego fińskiego ministra spraw wewnętrznych Hillilao, w którem przyznał bez ogródek że „nastroje psychiczne narodu fińskiego w ostatnim czasie wykazują silną tendencję spadkową.“

Minister przeszedł dalej do omówienia dyktatu moskiewskeigo i jego wykonania, przyczem oświadczył, że dotychczas poszczególne punkty tego układu musiano wypełnić w formie, „o której decydowała wyłącznie Moskwa“. Spadek nastrojów wśród narodu fińskiego tłumaczył wyłącznie tym faktem, a jako specjalnie drażliwe punkty dyktatu moskiewskiego określił aresztowanie t. zw. fińskich „zbrodniarzy wojennych“ raz rozwiązanie fińskiego korpusu ochronnego. Te dwa postanowienia przyczyniły się w szczególny sposób do załamania nastrojów w Finlandji. Ponadto na uwagę zasługuje fakt, że po raz pierwszy od podpisania układu moskiewskiego minister fiński w publicznej mowie wyraża silne zaniepokojenie z powodu kreciej roboty komunistów w Finlandji.

### Kryzys w rządzie fińskim trwa.

**Sztokholm,** 6 listopada. W pewnem sprawozdaniu z Helsinek stwierdza dziennik „Dagens Nyheter“, że kwestja rządu fińskiego znalazła się w sytuacji bez wyjścia.

Dwie osobistości przewidywane pierwotnie celem uzupełnienia składu rządowego, a mianowicie Paasikivi i dr. Hele odrzucili propozycję przystąpienia swego w skład rządu. Wskutek tego nie mogą się także utrzymać na swem stanwisku obaj ministrowie socjal-demokratyczni Fueri i Fagerholm.

### Sowieckie filmy zalewają kraj.

**Sztokholm,** 6 listopada. Jednym z najważniejszych punktów rosyjskiej propagandy kulturalnej w Finlandji jest, jak to wynika z doniesienia dziennika „Aftonbladet“, ożywiona „wymiana“ filmów sowiecko-fińskich. Dyrektor rosyjskiego urzedu eksportu filmowego, który obecnie znajduje się w Helsinkach, zakomunikował, że do Finlandji nadeszło już 10 filmów sowieckich. Natomiast o jakimkolwiek eksporcie filmów fińskich do Unji Sowieckiej dotychczas nic nie słychać.

# Walki na wyspie Leyte przybierają na gwałtowności.

**Tokio,** 6 listopada. Działania bojowe Japończyków na Leyte z wysadzonymi na ląd Amerykanami przybierają na gwałtowności.

Charakteryzuje je zwłaszcza usiłowania Amerykanów zdobycia za wszelką cenę lotniska, bądź też zbudowania nowego punktu oparcia, celem zyskania supremacji powietrznej ponad tą wyspą filipińską. Większą część lotniskowców bowiem Japończycy zniszczyli w bitwach pod Formozą i na wschód od Filipin.

W walce przeciwko amerykańskiemu dowozowi dla armji inwazyjnej na wyspie filipińskiej Leyte, lotnictwo japońskie osiągnęło nowe poważne sukcesy swym korpusem „Kamikaze“.

Jak podaje komunikat głównej kwatery cesarskiej, piloci japońscy zatopili w dniu 1 listopada w zatoce Leyte jeden krążownik, 3 kontrtorpedowce, jakoteż jeden transportowiec. Jeden okręt linjowy, tudzież jeden dalszy okręt linjowy lub wielki krążownik, jeden mniejszy krążownik i jeden kontrtorpedowiec zostały uszkodzone. Ten sam komunikat kwatery głównej oznajmia następnie, że lotnictwo japońskie zaatakowało amerykańskie bazy powietrzne na wyspach Saipan i Tinian. Można było zauważyć wybuch wielkich pożarów w 15 punktach.

Sprawozdania frontowe, otrzymane z Filipin, podają, że lotnictwo japońskie osiągnęło poważne sukcesy podczas ataków na amerykańskie punkty oparcia pod Tacloban i Dulag.

W związku z sytuacją wojskową na wyspie Leyte japońskie koła wojskowe oświadczają, że chociaż aljantom udało się wzmocnić wysadzone pierwotnie na ląd 3 dywizje o 2 dalsze jednak czekają ich jeszcze przy zdobywaniu wyspy olbrzymie trudności. Jak wiadomo bowiem potrzeba na osobę i na miesiąc niemniej jak 6 ton tonażu okrętowego dla celów zaopatrzeniowych. Dzięki przewadze Japończyków w powietrzu Amerykanie nie mogli dokonać dalszych ataków na Filipiny samolotami z lotniskowców. Dowóz japoński dla wojsk, znajdujących się na wyspie, przebiega natomiast bez przeszkód. To, że akcja inwazyjna nie miała skutecznego przebiegu dla Amerykanów wynika — jak zaznacza się następnie — z komunikatu admirła Nimitza z 1. 11. Odmówił on bowiem udzielenia jakichkolwiek bliższych danych o amerykańskich stratach okrętowych, aby Japończycy nie mogli odnieść z tego jakichkolwiek korzyści.

### Straty aljantów podczas inwazji.

**Tokio,** 6 listopada. Komunikat głównej kwatery cesarskiej ze soboty podaje na temat dotychczasowych sukcesów obrońców japońskich wyspy Leyte od początku inwazji amerykańskiej w dn. 20 października aż do końca października, że wynoszą one w zabitych i rannych przeszło 4.500 ludzi.

Ponadto unieszkodliwiono 12 czołgów i zatopiono lub unieszkodzno 115 łodzi desantowych. 1 krążownik aljancki doznał uszkodzeń od celnych pocisków artylerji lądowej. Podczas pewnej akcji wypadowej Japończycy zniszczyli 20 samolotów.

### Dalszy transportowiec USA zatopiony.

**Tokio** 6 listopada. Główna japońska kwatera cesarska oznajmia, że lotnictwo japońskie zatopiło w nocy na 3 listopada w zatoce Leyte 1 transportowiec. Z pewnej bazy na Filipinach podano uzupełniająco — jak wynika z dalszych stwierdzeń — że uszkodzono celnemi bombami 2 dalsze transportowce, a na 2 innych transportowcach wzniecono pożar.

### Naloty na miasta Filipin.

**Tokio** 6 listopada. Mniej więcej 300 samolotów aljanckich dokonało w niedzielę nalotów na Filipiny. Zrzucono bomby na Manilę, Clark-Field i Legaspi. Wyrządzone szkody oznacza się jednak jako nieznaczne. Dalsze szczegóły o tej walce są jeszcze nieznane. Przyjmuje się jednakowoż, że aparaty te wystartowały z lotniskowców wchodzącej w skład pewnej formacji flotowej, operującej na wschód od wyspy Luzon.

---

Rząd japoński podał we wtorek do wiadomości swą uchwałę w sprawie utworzenia powszechnego urzędu planowania. Urząd ten ma służyć pomocą premjerowi przy dalszem wzmacnianiu siły bojowej narodu.

# KRONIKA

LISTOPAD
6
Poniedziałek

Dziś: Feliksa
Jutro: Hieronima

*

**Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 17.15 do 6.35**

## Ofiary dla uchodźców z Warszawy.

Na rzecz uchodźców z Warszawy złożyli ostatnio:

P. S. K. zamiast kwiatów z okazji 25 lat małżeństwa pp. Horeckich kwotę 500 zł. (pięćset złotych).

P. Teofil Witkay, Kraków, Szewska 11, kwotę 3000 zł. (trzy tysiące złotych).

Klasa trzecia Żeńskiej Szkoły X. Kraków, Betery 4, kwotę 250 zł. (dwieście pięćdziesiąt złotych).

Wszelkie ofiary składane przez osoby prywatne oraz firmy, Redakcja „Gońca Krakowskiego“ przyjmuje codziennie od godziny 8—12 i od 15—16.

## Ważne dla posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Celem uregulowania zaopatrzenia w materjały pędne, odnośne władze wzywają posiadaczy pojazdów mechanicznych, do zameldowania się z odpowiedniemi dowodami rejestracyjnemi w Urzędzie Ruchu Drogowego, właściwym dla stałego postoju danego pojazdu.

Zameldowanie się ma być przeprowadzone w terminie do dnia 15 listopada 1944 roku.

W związku ze wspomnianym wyżej obowiązkiem zameldowania się, należy nadmienić, że w grę wchodzą posiadacze tylko tych pojazdów mechanicznych, które pędzone są gazem o wysokiem ciśnieniu (Hochdruckgas).

## Gospodarka energetyczna.

(si) Starosta Miejski w Krakowie podał do wiadomości, aby zapobiec przeciążeniu urządzeń zaopatrujących w prąd i aby zaopatrzenie w prąd przedsiębiorstw ważnych pod względem wojennym nie doznało uszczerbku, zabrania się w rozszerzeniu zarządzenia z dnia 30 stycznia 1942 roku używania grzejników elektrycznych oraz wyciągów w Krakowie, w obrębie zaopatrywania przez Krakowską Elektrownię Miejską.

Starosta Miejski zwrócił w swem zarządzeniu uwagę, że wszelkie wykroczenia podlegają karze.

## Przeniesienie biur Gubernatora okręgu warszawskiego.

Na skutek działań wojennych w Warszawie, spłonął w swoim czasie między innemi również i pałac Brühla, siedziba urzędu Gubernatora okręgu warszawskiego,

Jak nam komunikują, biura urzędu Gubernatora okręgu warszawskiego przeniesione zostały ostatnio do jednego z sąsiednich powiatów, gdzie rozpoczęto urzędowanie.

## *Z notatnika wydarzeń.*

### Przy ostrzeniu brzytwy.

(si) Przy ostrzeniu brzytwy zaciął się bardzo poważnie 33-letni Karol Prochowski, zamieszkały w Krakowie, przy ul. Koszykarskiej nr. 22. Prochowski zgłosił się do ambulatorjum Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego, gdzie założono mu opatrunek.

### Wypadł z tramwaju.

(si) Wskutek własnej nieostrożności wypadł z tramwaju na jezdnię mieszkaniec wsi Opałki-Koło, pow. miechowski, 14-letni Zygmunt Frącz. Chłopiec doznał ogólnych obrażeń cielesnych oraz krwawej rany kolan. Odprowadzono go do lekarza, który udzielił mu pierwszej pomocy.

# Zdajemy egzamin współżycia.

Każdy z nas przez całe życie zdaje jakiś egzamin. Po egzaminach szkolnych przychodzą egzaminy życiowe. Najtrudniejszy z nich to egzamin współżycia. Rzadko kto zdaje sobie z niego sprawę i rozumie, jak wielkie ma on znaczenie w życiu. Stykamy się z ludźmi wszędzie, na każdem polu, czy to przy pracy, czy w sklepie, w lokalu publicznym, w tramwaju, wagonie itp. i wszędzie mamy sposobność okazania naszego złego lub dobrego wychowania, humoru, a właściwie charakteru. Przy tych przelotnych zetknięciach może wystarczyć zdawkowa grzeczność, uprzejmy uśmiech lub wiele mówiące milczenie.

Oprócz współżycia z ludźmi nazewnątrz domu, jest jeszcze współżycie ludzi w gronie rodzinnem. W dzisiejszych czasach prawie każdy jest „nerwowy“. Słowem tem określa się grzecznie pospolitą złość, nawet brutalność, brak panowania nad sobą, nie liczenie się ze słabszymi od nas istotami. W ślad za tem czai się i histerja. Są osoby, na które nie ma hamulca, gdyż zbyt wybujały egoizm nie pozwala im na samokrytycyzm. Stąd wniosek, że gniazda rodzinne, które powinny być ośrodkiem spokoju i miłości, w mniejszym lub większym stopniu stanowią piekiełka. Każda akcja wywołuje tu reakcję, a każda złość powoduje sprzeciw i bunt.

W czem leży tajemnica dobrego współżycia? W cierpliwości! Człowiek bez cierpliwości, jak lampa bez oliwy. Cierpliwość i łagodność uważa się za słabość, a jednak są one wyrazem największej siły. Cierpliwość uczy nas panować nad sobą, a — kto panuje nad sobą, panuje nad światem. Oprócz cierpliwości i łagodności, trzeba jeszcze we współżyciu okazać drugim chęć pomocy w czemkolwiek. Postulat ten jest ważny szczególnie dziś, kiedy to przemieszanie ludności jest ogromne, kiedy to do ludności osiadłej napływa nowa ludność, kiedy to krewni, zawsze dotąd mieszkający setki kilometrów od siebie, obecnie zmuszeni są przebywać pod jednym dachem i w jednem gronie rodzinnem. To samo jest z powinowatemi, przyjaciółmi i znajomymi. Uchodźcom bezsprzecznie trzeba podać rękę w granicach możliwości. Każdy, w myśl przysłowia „wedle stawu grobla“, powinien nieść pomoc w myśl zasad samarytańskich.

Ale też strona przyjmująca ofiary nie powinna uważać ich za należny czyjś obowiązek. W zamian za otrzymaną pomoc, godzi się wziąć czynny udział w toku czynności gospodarskich. A pracy jest bardzo dużo różnorodnej. Trzeba tylko zgłosić swe rzetelne chęci pani domu i nie uchylać się od zakasania rękawów, jeżeli ktoś będzie uważał siebie tylko za gościa, wówczas pobyt jego u kogoś ograniczy się do jedzenia, spania i przejścia się po mieście. Tymczasem gospodyni będzie zaorywać się do ostatnich sił, kryć w sobie zrazu rozczarowanie, a potem żal i złość. Takie powiedzmy „wałkonienie“ jest niczem nieusprawiedliwione i nietaktowne; zabija ono wkrótce wszelkie odruchy serca ofiarodawców, powoduje nawet odmówienie pomocy na przyszłość.

Na pewne normy współżycia rodzinnego nie mają wpływu żadne okoliczności zewnętrzne. Kto zasłania się dziejowemi wypadkami, a siebie stawia w pozycji uprzywilejowanej, ten szkodzi sobie, co jednak ważniejsze i smutniejsze — szkodzi także drugim.

# Dobra wentylacja ziemniaków

## pierwszym warunkiem należytego ich przechowywania.

Ostatnio dawało się wśród gospodyń domowych wyczuwać pewne zniecierpliwienie z powodu tego, że jeszcze „nie dają“ ziemniaków na kartki. Temu się dziwić nie można, gdy się zważy, że kuchenna gospodarka w czasie wojny nie jest wcale łatwą. Lecz też i panie domu co spokojniejsze wiedzą o tem, że czas wykopów ziemniaczanych jeszcze nie minął, a drugie wiedzą i to, że ilość rąk zajętych w tym roku pracą jest mniejsza, skoro trzeba było motykę zamienić na łopatę.

Ale ziemniaki są i będą i to w takiej ilości, jaka się okaże potrzebną. Zapowiedź tego pojawiła się już na ulicach miasta. Przeciągają z nimi samochody ciężarowe, napełnionne wysoko ziemniakami. W kilku punktach miasta usypano już olbrzyme kopce.

*

Jak już donosiliśmy, w Krakowie rozpoczęto ostatnio rozdział ziemniaków między ogół stałych mieszkańców miasta.

Dowóz ziemniaków do Krakowa dopiero się rozpoczął. Ponieważ temperatura powietrza z każdym dniem się obniża, coraz częściej zaobserwować można t. zw. „pocenie“ się ziemniaków.

Najbardziej daje się to zaobserwować w piwnicach, jak również w wagonach kolejowych, któremi ziemniaki przybywają do Krakowa, rzadziej przy magazynowaniu w kopcach. „Pocenie“ to objawia się przeważnie tuż przy powierzchni, warstwą wilgotnych ziemniaków. Wilgotność ta pojawia się — jak to twierdzą praktycy — często zupełnie nagle i też równie szybko zanika.

Powstawanie owego „pocenia“ się wyjaśniano sobie w ten sposób, iż wilgotność zawarta w ziemniakach,, leżących w niższych warstwach, wyparowuje i skupia się w innych, znajdujących się tuż przy powierzchni, przemieniając się przy tem w wodę, pokrywającą te ziemniaki niejako cienką warstwą.

Ziemniaki są z natury, zależnie od jakości gleby oraz od warunków atmosferycznych, mniej lub bardziej wilgotne. Ponieważ górne warstwy ich najbardziej stykają się z powietrzem, szybciej stają się suche, podczas gdy inne, leżące głębiej, zatrzymują tę wilgoć dłużej.

Powietrze ogrzewa się i oziębia szybciej, aniżeli ma to miejsce z ziemniakami. Następstwem owego faktu jest to, że wchłania ono przy wzrastającej temperaturze wielkie ilości pary wodnej, zaś przy opadającej, skrapla wodę, która osadza się na zimniejszych od niego ziemniakach. Fakt, że najbardziej górne warstwy ziemniaków przeważnie znajdujemy w stanie suchym ma związek z tem, iż osadzona na nich woda znowu szybko wyparowuje, zwłaszcza, gdy w danem pomieszczeniu istnieje jakiś mniejszy przewiew.

Celem zmniejszenia opadu wilgotności, o namagazynowane ziemniaki należy dbać specjalnie w pierwszym okresie tak składowania ich, jak i późniejszego przechowywania, by tkwiąca w ich zewnętrznej powłoce wilgoć, dla zapobieżenia gniciu została jak najszybciej usunięta. Wentylacja czyli przewietrzenie jest podstawową kwestją magazynowania ziemniaków, zwłaszcza w pierwszym okresie ich przechowania. Zwyczaj kładzenia słomy na ziemniakach ma na celu poza działaniem cieplnoizolacyjnem skierowanie opadu skroplonej pary wodnej w razie spadku temperatury, właśnie na tę słomę oraz chronienie ziemniaków.

Odpowiednia izolacja pomieszczeń składowych jest sprawą bardzo ważną, przedewszystkiem by uniknąć silnych wahań temperatury.

*Z estrady.*

## IV Koncert Symfoniczny w Filharmonji.

Imprezy muzyczne, urządzane przez Filharmonję G. G. należą zawsze do udanych. Zespół symfoniczny ma już w całym kraju wyrobioną markę i nie było wypadku, aby zawiódł oczekiwania słuchaczy. Dopuszczanie do współudziału w koncertach symfonicznych solistów należy przyjąć za pomysł trafny, gdyż całość koncertu nabiera wówczas specyficznej wartości i kolorytu. Przekonaliśmy się o tem na licznych porankach symfonicznych w Filharmonji.

Na koncercie niedzielnym orkiestra Filharmonji tak w symfonji Nr. 38 Es-dur Mozarta, jak i symfonji Nr. 2 D-dur (opus 73) Brahmsa wykazała jak zwykle doskonałą formę — i staranne przygotowanie. Żywiołowość — jaka cechuje ten zespół przy wzorowo wystudjowanej technice jest jego najlepszym atutem. Każdy problem muzyczny, nawet najdrobniejszej wagi, rozwiązuje się lepiej niż znakomicie. Za wszystkie interpretacje orkiestra nagrodzona została niekończącemi się oklaskami. W symfonji Mozarta błyskotliwie i obrazowo brzmiało Adagio-Allegro, które przechodząc w Andante con moto dało słuchaczowi pełnię symfonicznego nastroju, jaki często spotkać można w utworach Mozarta. Niemniej obrazowo wypadł akordowy Menuet, będący częścią tej symfonji.

Pełnią kolorytu symfonicznego i barwy zajaśniała również symfonja Nr. 2 Brahmsa, a szczególnie doskonale wykonane Allegretto grazioso oraz żywiołowe i dynamiczne Allegro con spirito. Brzmiały one niezwykłą precyzją, trafiały do duszy każdego słuchacza.

Obie arje podane przez solistkę Tillę Briem (sopran) przyjęte zostały przez publiczność b. żywo. Pierwszą z nich była arja z opery „Ifigenia w Taurydzie“ Glucka, zaśpiewana z towarzyszeniem orkiestry w sposób kulturalny, głosem brzmiącym czysto, nie łamiącym się nawet w najtrudniejszych momentach. Podobnie wypadła arja koncertowa „Ah! perfido“ Beethovena, aczkolwiek utwór ten wymagał wielkiego skupienia i brawury głosowej. „Ah! perfido“ zaśpiewane zostało nakładem rzeczywistej pracy. Briem posiada dobrze wyszkolony sopran, a partje jej noszą cechę dużej indywidualności w interpretacji..

Dyrygował tym razem Täuber; z miejsca ujął publiczność swą dystyngowaną formą kierowania orkiestrą, spokojem, opanowaniem i subtelnością. Aczkolwiek nie poznał się on jeszcze doskonale z zespołem krakowskiej Filharmonji, potrafił wydobyć z niej wszystko co pragnął. Täuber musi być dobrym muzykiem i znawcą całego szeregu stylí muzycznych. Władał on batutą ze spokojem, gdy zaszła potrzeba — wzniósł się na wyżyny dynamicznego polotu. Jego zasługą jest nadanie wszystkim kompozycjom odpowiedniej mocy brzmienia. Doświadczenie dyrygenckie, jakie posiada Täuber daje pewność, że każdy utwór otrzyma odpowiednią szatę odtwórczą. Znany on był z występów chóru chłopięcego w Wiedniu oraz jako dyrygent teatru operowego we Lwowie. Jest on typem dyrygenta-indywidualisty, kierującego zespołem w sposób właściwy sobie, a opracowany w ciągu długoletnich doświadczeń muzycznych.

**Zew.**

## Zniesienie przepustek kolejow. w okręgu warszawskim.

Jak nam komunikują, z dniem 1 bm. zniesione zostały przepustki kolejowe, obowiązujące dotychczas w okręgu warszawskim.

# *Nowoczesny komiwojażer.*

— Pan mnie nie poznaje?... Klapiński. Aleksander Klapiński, przedstawiciel większych firm włókienniczych... Miałem już zaszczyt poznać pana w pociągu pospiesznym między Krakowem a Warszawą przed pięcioma laty... Bardzo jestem rad, że spotykamy się po raz drugi...

Mimo najlepszych chęci nie mogłem sobie tej twarzy przypomnieć, a tembardziej nazwiska Klapiński. Skinąłem dla pewności głową i chciałem iść dalej. Bardzo mi się spieszyło. Ale nie było to rzeczą łatwą do wykonania... Bowiem przedstawiciel większych firm włókienniczych wciągnął mnie do najbliższej kawiarni.

Usiedliśmy przy stoliku i Klapiński zaczął mówić. Boże, jak on szybko gadał. Zachłystywał się słowami. Był to karabin maszynowy, strzelający słowami... Tak, —tak, —tak, —tak, —tak... 600 słów na minutę!

Po upływie dwudziestu minut wiedziałem już wszystko o reprezentowanych przezeń firmach, jak również o firmach, które obsługuje, następnie wiedziałem wszystko dokładnie o jego życiu osobistem, o jego upodobaniach, przyzwyczajeniach, wadach itd...

Wreszcie przestał i westchnąwszy dość głośno, oparł się o poręcz swego krzesła.

— Pali pan? — zapytał po chwili.

Nie czekając na odpowiedź, wyciągnął ku mnie skórzaną papierośnicę.

— Z ludzkiej skóry! Nie wierzy pan? Może się pan przekonać...

Na papierośnicy rzeczywiście widniał wyciśnięty złoty napis: „Z ludzkiej skóry“.

Wziąłem papierosa. Nagle Klapiński skierował w moją stronę niewielki, czarny rewolwer. Drgnąłem instynktownie. Przez mózg mój przebiegło błyskawicznie tysiącem myśli.

— Proszę, niech pan zapali...

Okazało się, że rewolwer, to zwykła zapalniczka.

— Doskonała rzecz. Ten przedmiocik zawsze wywołuje wrażenie — rzekł Klapiński zadowolonym głosem. — Niech pan sobie wyobrazi, że w nocy na ciemnej ulicy podchodzi do mnie jakiś typ i żąda ognia... „Ognia?“ — odpowiadam flegmatycznie — Proszę! I tylko wyciągam rewolwer... Po chwili już go niema... Ha, ha, ha!

— Kelnerzy tu widać zapominają o gościach — rzekł Klapiński. — Trzeba im przypomnieć...

Wsunął rękę do bocznej kieszeni i nagle rozległ się przeraźliwy dzwonek. Wszyscy goście z kawiarni skierowali na nas wzrok. Przedstawiciel większych firm włókienniczych wyciągnął rękę i dzwonienie ustało.

— Czego pan sobie życzy? — zapytał zadyszany kelner, rozglądając się na wszystkie strony i szukając dzwonka.

Zamówiliśmy kawę i kelner odszedł.

— Widzi pan ten guziczek? — zapytał Klapiński, odpinając marynarkę.

Wewnętrzna kieszeń marynarki zapięta była na duży guzik metalowy.

— W tym guziku jest miniaturowy dzwonek elektryczny z baterją. Nowy wynalazek... Bardzo wygodna rzecz, szczególnie dla człowieka tak często podróżującego, jak ja... Proszę sobie wyobrazić, że zasypiam w nocy w wagonie.. Portfel trzymam właśnie w tej kieszeni... Jeżeli złodziej dostanie się do niej, dzwonek zaalarmuje mnie i wszystkich w całym wagonie. A oprócz tego zwykłe haczyki na ryby, wszyte wewnątrz kieszeni, trzymają rękę takiego spryciarza...

— Czy skorzystał pan już z tego wynalazku? — wyjąkałem zapytanie.

— Oczywiście, naturalnie! To było miesiąc temu, między Krakowem a Radomiem. Złodziej dostał się do naszego wagonu dzięki podrobionemu kluczowi i ponieważ leżałem przy drzwiach, zabrał się do mnie... Szukał, szukał — i doszukał się... Dotknął guzika, a tu alarm. Jakby się moce piekielne rozpętały. Wszyscy oczywiście skoczyli na równe nogi. Chwyciłem złodzieja za rękę i powoli począłem odczepiać od niej haczyki. Ale spryciarz przed tem wykręcił żarówki, żeby było ciemno w przedziale...

— Więc pan go zwalniał po ciemku?

— Nie, bo ja mam własną elektrownię.

Schował swą laskę pod połę marynarki i nacisnął guziczek. W tej chwili ukazało się światło.

— Widzi pan?... W lasce mam latarkę... Świeci bardzo jasno, szczególnie w nocy.

Czułem, że mi się w głowie poczyna lekko mącić.

— Bardzo wygodna laska...... — zapewniłem. Pewnie już razem z parasolem?

— Nie, to stary wynalazek... To jest laska-krzesło...

— ? — — —

— Tak, proszę pana. Laska-krzesło. Jest pan naprzykład na wyścigach, albo w tramwaju, gdzie wszystkie miejsca zajęte. Wyjmuje pan laskę, z laski pręciki, o tak — i krzesło gotowe. Do tego wyjmuje pan miękką poduszeczkę...

— Co?

— Tak, miękką poduszeczkę, proszę...

To rzekłszy, Klapiński wyciągnął z kieszeni kauczukową poduszeczkę, zajmującą nie więcej miejsca niż husteczka do nosa — i napełnił ją powietrzem...

— Ma pan cudowną poduszeczkę... A z tego krzesełka, jak pan znów widzi, można zrobić również w razie potrzeby pulpit.... Lubię sobie czasami również poczytać w nocy... W wagonie niewygodnie.... A tak, leżysz sobie na ławce w wagonie, przed tobą pulpit — i czytasz...

— No, no, no... laska-krzesło-pulpit.

— I latarka, zapomniał pan dodać.

Nagle, bez żadnego przejścia zapytał:

— Chce pan posłuchać muzyki radjowej?... Zobaczymy wpierw, co teraz grają...

Z krawatki, z pod spodu, wyciągnął biały, podłużny kartonik, na którym drobnym drukiem wypisany był program radjowy.

— Acha, 6.40... Potpouri z operetek... Doskonale...

Wyjął zegarek, nacisnął znowu jakiś guzik — i rozległy się dźwięki walca z „Wiktorja i jej huzar“.

— Kieszonkowe radjo w zegarku... — wyjaśnił skromnie mój towarzysz.

Baraniałem poprostu. Osoba mego rozmówcy intrygowała mnie coraz bardziej. Przyglądałem się mu uważnie. Wyobrażem sobie, co się musi dziać w jego kieszeniach, w kapeluszu, w łańcuszku od zegarka... Klapiński wziął właśnie do ręki breloczek.

— Zgodnij pan, co tu jest? — zapytał z lekkiem skrzywieniem twarzy.

— Bilard Ping-Pong?... Auto! Walizka podróżna? A może pociąg?

— Nie, kochany panie... Zwykły stereoskop z pikantnemi zdjęciami... Mam dwie serje: harem ostatniego sułtana i najpiękniejsze kobiety Paryża.

— Ciekawe.

Przedstawiciel większych firm włókienniczych rozpiął koszulę na piersi i wyciągnął z pod niej małe, złote serduszko, zawieszone na takimże łańcuszku.

— Jak w breloczku od zegarka ma zdjęcia najpiękniejszych kobiet Paryża, pomyślałem, to tu chyba są żywe Paryżanki. Ale czekała mnie rewelacja.

Klapiński patrzył przez chwilę na serduszko, rozłożone na ręce, jakby myśląc i rozważając nad bardzo ważnym problemem, wreszcie zwrócił się do mnie.

— Czy pija pan alkohol?

— Rzadko. A jeśli piję, to w bardzo umiarkowanych ilościach — odrzekłem ostrożnie.

— Otóż widzi pan... — serduszko rozwarło się na pół i w środku ukazało się dwanaście maleńkich, szarych pastylek, poukładanych obok siebie. — Widzi pan, te dwanaście pastylek? To dwanaście półlitrówek wódki.

Zdębiałem...

— Bardzo praktyczna rzecz. Idziesz pan na wycieczkę i zamiast nosić ze sobą flaszkę, nosisz pan tylko te pastylki. Zajmują bardzo mało miejsca w kieszonce od kamizelki i są bardzo łatwe w użyciu.

— Kelner! — rzekł do przechodzącego — proszę o dwie duże szklanki z wodą.

A gdy te się zjawiły, Klapiński wrzucił do każdej po jednej pastylce. Woda zapieniła się i zaburzyła. Po minucie uspokoiła się znów. Wówczas Klapiński uchwycił swą szklankę i podniósł w górę.

— Żeby nasze dzieci porządnych rodziców miały... — przytknął szkło do ust i począł pić. Ja z ciekawości poszedłem za jego przykładem.

Z pewnością Klapiński pokazywał mi jeszcze inne cuda, ale już nie pamiętam, bowiem wódka w pastylkach okazała się znakomitą wódką..

*St. Moskalewicz.*

# Worki

sienniki, torby papierowe, szpagaty i ścierki do podłóg poleca A. Ossowski, Kraków, Długa 63, telefon 169-40

**Kilimy, dywany** — sprzedaje Kraków, Długa 23 sklep kilimów.

**SKLEP KOMISOWY**
KRAKOW
**PLAC MATEJKI l. 6.**
sprzedaje i kupuje
ubrania płaszcze, futra, lisy, dywany, kilimy, obrazy, kryształy bieliznę i t. p.
**Fachowa obsługa Wspólna korzyść**
Telefon 333-73.

**Kit szklarski**
różnych gatunków i inspektowy
HURT—DETAL
**Fabryka kitu — K. DUDZIK**
Biuro: KRAKÓW SŁAWKOWSKA 6.

**Fabryka Dźwigów Elektrycznych „STIGLER"**
właściciel **Rupp Gustaw** chwilowo przeniosła biura swoje do Krakowa — **Rynek Kleparski 7**, firma „Elektromechanika", dokąd należy kierować korespondencje.

**Sypialnię orzechową**
pokój kombinowany, tapczan i t. p. sprzedam. Wiadomość:
**Kraków, Westring 50 (Podwale 6)**
Dom meblowy.

**KOMIS** KRAKÓW
Brakowska 5
pod arkadami
przyjmuje w komis oraz sprzedaje: dywany, kilimy, garderobę, bieliznę, obuwie, kryształy i t. p.

## Wolne posady

**Inteligentna** dziewczyna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa jednoosobowego pod Krakowem zaraz poszukiwana. Informacje: Kraków, Kapucyńska 7, m. 5, od 10—12. 4730

**Hotel** „Polonia" Kraków, Wehrmachtstrasse 25 poszukuje od zaraz pierwszorzędnego kucharza, sumiennego i pracowitego służącego, oraz uczciwej osoby dozorującej pralni. Zgłoszenia w biurze między 12—2. 5827

**Dochodząca**, bezwzględnie uczciwa i czysta, potrzebna. Kraków, Łączna 5a, m. 5, boczna ul. Kaz. Wielkiego. 6523

**Potrzebni** uczniowie do nauki rzemiosła tokarskiego i ślusarskiego. Uczniowie będą zwolnieni od robót na okopach. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6861".

**Poszukuje** się fachowców do fabryki budowy baraków: jak gatrmistrzów, stolarzy, cieśli, stelmachów i innych robotników drzewnych uczonych i nieuczonych. Zgłoszenia: Hotel Polski, codziennie od 9—10. 6535

**Pomocnica** domowa, czysta, potrzebna od zaraz. Dobre warunki. Zgłoszenia: Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8. 3814

**Osoba** inteligentna, samotna, gospodarna, potrzebna do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa dom w Krakowie. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6636"

**Cholewkarza** samodzielnego, zdolnego, Warszawianina, przyjmę jako kierownika lub dzierżawcę pracowni. Zgłoszenia: Kraków, Orzeszkowej 3, II p. m. 9.

**Przyjmę** chłopca do praktyki szewskiej. Pracownia Kraków, Sobieskiego 5.

**Piekarz**, cukiernik, siła pierwszorzędna zostanie natychmiast przyjęty. Zgłoszenia Zakopane, piekarnia S. Sochacki, Kamieniec. 1589k

**Hotel** „Polonia" Wehrmachtstrasse 25 poszukuje: bufetowej, kucharza, dziewczyny do przebierania ziemniaków. Zgłoszenia od 12—14. 6830

## Posad poszukują

**Inteligentna**, lat 24, po mat. gimn., reprezentacyjna, ze znajomością maszynopisma i czteroletnią praktyką biurową, poszukuje posady w biurze lub u adwokata. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, pod „Posada"

**Osoba** starsza z dobrej rodziny, bezwzględnie uczciwa, znająca dobrze kuchnię domową, szuka posługi, najchętniej z mieszkaniem. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, pod Nr. „1500". 3821

**Małżeństwo**, inteligentni, z małem dzieckiem, poszukują pracy chętnie na prowincji. Dozór mieszkania, willi i wszelkiego rodzaju praca dla męża. Żona dobra gospodyni. Kraków, Topolowa 17/7. 6256

**Ewakuowany** szuka jakiejkolwiek pracy. Wiek 26 lat, posiada stałe zwolnienie od szańców, znajomość niemieckiego. Zgł.: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5915"

## Kupno nieruchomości

**Kupię** parcelę budowlaną tylko w Krakowie. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6963".

## Sprzedaż nieruchomości

**Parcela** willowa 6000 m² uzbrojona pięknie położona Zakopane przed Jaszczurówką w całości lub połowa do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Grzegórzki, Pasterska 12 B, m. 5, godzina 13—15. 6805

**Osiedle Olie**. Parcelę 300 s. na Bandurskiego tanio sprzeda „Lokata" Kraków Mikołajska 3. 2507

**Domy**, parcele w różnych punktach miasta tak na przedmieściach po okazyjnych cenach oraz małe gospodarstwa sprzeda biuro własne „Strzecha" Kraków, Adolf-Hitler-Platz 10, I. p. ofic.

## Obwieszczenia urzędowe

# Publiczne upomnienie

Na podstawie rozporządzenia w sprawie publicznego upomnienia o zapłatę kwot podatkowych z dnia 9 sierpnia 1943 (Dz. R. GG. S. 467) przypominamy o zapłacie zapadłej dnia 31 października 1944 II-giej raty podatku od lokali za rok 1944.

Z upływem dnia płatności ma zastosowanie dodatek za zwłokę od 2 do 10%.

**Imienne indywidualne upomnienia nie będą wysyłane.**

Wymieniony w niniejszym upomnieniu podatek od lokali łącznie ze wszystkimi dodatkami i kosztami upomnienia zostanie ściągnięty przymusowo na koszt dłużnika egzekucyjnego, o ile nie zostanie uiszczony najdalej do 20 listopada 1944. Złośliwi płatnicy będący w zwłoce z płatnością podatku, mogą oprócz tego narazić się na dotkliwe kary za zwłokę.

Kto płaci podatki bezgotówkowo (przez przekaz podatkowy, pocztowy, albo bankowy), unika niepotrzebnego czekania przy okienku kasowym.

Krakau, 5 listopada 1944

**Der Stadthauptmann der Stadt Krakau, Finanzinspekteur Krakau-Stadt.**
**Der Kreishauptmann in Krakau, Finanzinspekteur Krakau-Land.**
**Der Kreishauptmann in Jaslo, Finanzinspekteur.**
**Der Kreishauptmann in Tarnow, Finanzinspekteur.**

**Sprzedam** okazyjnie parcelę 300 sążni, uzbrojoną w śródmieściu Krakowa. Pośrednicy wykluczeni. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6964".

**Parcelę** 800 s., uzbr. Wola Just., tanio sprzeda „Lokata", Kraków, ul. Mikołajska 3. 2511

**Zakopane** pensjonat 18 pokoi na Krupówkach tanio sprzeda „Lokata". Kraków Mikołajska 3. 2517

**Dom** murowany, 7 ubik. i lokal sklepowy przy ul. Wielickiej sprzedam. Kraków, ul. Basztowa 10, m. 1. 5212

## Kupno

**Trykotarską** maszynę w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6850".

**Pianino** lub fortepian kupię. Zgłoszenia wraz z podaniem ceny i marki: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9325" lub Bonerowska 8/3.

**Kupuję** zegarki. Kraków, Grodzka 61.

**Kupię** używaną garderobę i inne rzeczy. Kraków, Stradom 1, pralnia.

**Kupię** maszynę do szycia ewentualnie samą główkę lub spód: Kraków, Krótka 10, m. 1 (przecznica św. Filipa).

**Kupimy** ubrania, płaszcze, dywany, kilimy, kryształy, aparaty fotogr., bieliznę męską i damską, rękawiczki i inne rzeczy: Kupno-Sprzedaż, Kraków, ul. Długa 17. 1454

**Poszukujemy** do szybkiej komisowej sprzedaży: płaszczy, ubrań, futer, blamów: aparatów, kilimów i innych użytkowych rzeczy. Sklep Komisowy, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu.

**Kupię** używane futra i inną garderobę. Kraków, Stradom 1. Sklep repasacji pończoch. 2496

**Kupię** spodnie narciarskie norweskie brązowe, na wysoką. Stan i gatunek pierwszorzędny. Wiadomość: Kraków, ul. Dietla 35. Sklep. 2530

**Kupię** nowoczesną jadalnię. Wiadomość: Kraków, Siemiradzkiego 16, m. 2.

**Kupuję** i sprzedaję śniegowce, oraz przenoszę stare obuwie na spody drewniane. Kraków, Hala Targowa 22. 4630

**Kilimy**, dywany kupuję, płacę najwyższe ceny. Kraków, Długa 23, sklep.

**Pianino** lub fortepian krótki kupię zaraz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6344".

**Dywan** żywiecki, patefon elektryczny kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6345".

**Sypialnię** jasną nowoczesną b. dobry stan i tapczan kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6346".

## Sprzedaż

**„Singera"** maszynę do szycia „Simanko" krytą przepiękną, sprzedam tanio. Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 6435

**Kuśnierska** „Success", typ nowoczesny, mało używany sprzedam. Kraków, Wawrzyńca 3, m. 16. 6381

**Maszynę** do szycia łódkową, nowoczesną, tanio sprzedam. Kraków, Szlak 32, m. 1.

**Maszynę** szewską płaską z rolfusem, do cholewek sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 7, oficyny. 6454

**Fortepian** Bösendorfer, najnowszy model, niezwykła mechanika, znawcy sprzedam. Kraków, ul. Szlak 31, m. 4a. 6456

**Wózek** głęboki kremowy, koła na łożyskach kulkowych, w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

**Maszynę** do szycia Singera „Simanco" krytą w pierwszorzędnym stanie z przyborami do haftu sprzedam natychmiast. Kraków, Brzozowa 20, m. 7, III. p.

**Kostjum** damski (wełna) ciemny w prążki, na watalinie, kołnierz skunks, oraz serwis do kawy i na owoce, okazyjnie sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p.

**Maszynę** krytą Singera sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Kraków, św. Jana 3, m. 8, III. p. 5635

**Okazyjnie** sprzedam krótki fortepian Besendorfer, salonik mahoniowy, maszynę do szycia, raglan elegancki na średniego mężczyznę. Kraków, Helclów 7 w podworcu m. 10 od godz. 9—12 i od 14—18.

**Płyty** patef. „10", Kraków, Wielopole 32.

**Płyty** patefon. taneczne, duży wybór, sprzedam: „Fiducia", Kraków, Floriańska 15 (godz. 15—17). 1079

**Lampę** kwarcową sprzeda okazyjnie: Kraków, Starowiślna 54/6. Oglądać 11—14. Pośrednicy wykluczeni. 6872

**Fortepian** krótki, krzyżowy, pancerny, patefon płyty, szafę antyczną, książki, obrazy wyjeżdżając sprzeda okazyjnie. Kraków, Sobieskiego 7, m. 3. Oglądać 12—15. 6873

**Kołdry** luksusowe sprzeda. Kraków, Michałowskiego 6, m. 3. Oglądać 10—13.

**Maszynę** krytą Singera, oryginalną Simanco, oraz ubranie męskie sprzedam. Kraków, Brodowicza 12, Osiedle, drugi dzwonek od dołu. 6927

**Dwa** fortepiany krótkie, wiedeński „Hofbauer", „Proksch" z powodu wyjazdu sprzedam. Kraków, Starowiślna 95, Foto Przebindowski. 6928

**Ubranie** czarne w prążki, luksusowe okazyjnie tanio sprzedam, oraz futro w dobrym stanie. Kraków, Wielicka 21/1.

**Maszynę** męską Singera korzystnie sprzedam. Kraków, Estery 14, m. 5. 6965

**Piec** żelazny patentowy na węgiel do ogrzewania lokalu, piecyk żel. oszczędnościowy do kuchni kompl. z rurami okazyjnie sprzedam. Kraków, Orzeszkowej 4, m. 5. 5717

**Płaszcz** męski, gumowy, pierwszorzędny na wysokiego, oraz buty narciarskie 42 nr sprzeda okazyjnie. Kraków, Dietla 93, m. 5. 6864

**Ratlerek**-liliput 4-miesięczny do sprzedania. Kraków, Krakowska 7, m. 24 od 14—16. 6866

**Kurtka** męska wełniana koloru zielonego stan pierwszorzędny do sprzedania. Kraków, Karmelicka 21. Owocarnia.

**Sprzedam** solidne urządzenie z 2 ch. pokoi i kuchni w tem 2 przenośne piece. Zgł. Goniec Krak., Kraków „Nr. 6759"

**Maszynę** krytą Singera mało używaną sprzedam tanio byle zaraz. Kraków, Wolnica 11, m. 15, I p. 5636

**Futro** damskie, wierzch czarny na wysoką sprzedam korzystnie. Kraków, Łączna 5a, m. 5, boczna Kaz. Wielkiego.

**Płyty** patefonowe piękne sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 6526

**Patefon** elektryczny w pięknej szafie sprzedam. Kraków, Karmelicka 9, oficyna 14. 6527

**Kurtka** podbita futerkiem, koty, kołnierz karakuł, wierzch czarny sprzedam. Kraków, Przemyska 4, m. 1.

**Autko-wózek** dziecięcy, piękny fason, z pierwszorzędnych części na łożyskach kulkowych, sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29, m. 16, dolny dzwonek.

**Autko-wózek** dziecięcy oraz głęboki, kremową ceratę sprzedam okazyjnie. Kraków, Krakowska 29, m. 5. 6644

**Singera** „Simanco" maszynę do szycia, męską, oraz damską gabinetową, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam zaraz. Kraków, Krakowska 39, m. 19, I. p.

**Futro** damskie cielaki, modny krój, piękna mora oraz sealskinowe szynszylowe, jasne, sprzedam. Kraków, ul. Przemyska 4, m. 1.

**Obrazy** Axentowicza, Hofmanna, Wojciecha Kossaka, Malczewskiego, Pautscha, Styki, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego i innych sprzedam Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13 od godz. 1—8.

**Igły** do patefonów elektrycznych, okazyjnie sprzedam: „10", Kraków, ul. Wielopole 32. 9080

**Poduszki** włosienne (rosshaar, 6 sztuk), w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35, m. 4.

**Obrazy** wybitnych artystów, w wielkim wyborze, najkorzystniejsze ceny. Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 9742

**Sprzedaż**, kupno, komis, srebra, biżuterji, zegarków, fotoaparatów, instrumentów muzycznych, pianin, galanterji, futer, dywanów, kilimów itp. Kraków, Zwierzyniecka 25. Sklep. 9945

**Kilimy** i dywany, duży wybór, sprzedaje po najniższych cenach. Kraków, ul. Długa 23, Sklep. 9735

**Okazyjnie** sprzedamy piękny blam piżmakowy, kołnierz z rudego i niebieskiego lisa, ubrania, płaszcz, maszynę do pisania, zegarki. Komis, Grodzka 59.

**Garderobę**, bieliznę, obuwie, koce sprzedajemy: Kraków, Długa 32, „Kupno-Sprzedaż". 261

**Sypialnię**, szafy kombinowane, tapczan, poleca: Magazyn Mebli, Kraków, ul. Kopernika 8. 276

**Kilim** 2×1½ m, chustka wełniana „turecka" oraz waliza fornierowana „machoń" 60×40×20 cm zaraz do sprzedania. Kraków, Podgórze, ul. Rękawka 47, m. 2. 6803

**Pianino** pełnoparcerne krzyżowe zagraniczne okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Sebastiana 18, m. 1. 435

**Futro** męskie marengo na tęższą osobę średniego wzrostu, futro perskie damskie średniej wielkości do sprzedania. Kraków, Dietla 19/7. 642

**Materace** włosienne, dwa komplety sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4.

**Nurki** 2 sztuki, futro cielaki piękne, futerko dziecinne białe i popielate, lis czarny okaz, ubranie ciemne, wierzch na damski płaszcz sprzedam. Kraków, Stradom 1, pralnia. 1198

**Maszynę** do szycia damską w dobrym stanie sprzedam tanio zaraz. Kraków, Długa 41, m. 9 (w podworcu). 1451

**Polecamy**: ubrania, płaszcze, futra, dywany, kilimy, obrazy, kryształy, maszyny do pisania, aparaty fotograf. i inne praktyczne rzeczy. Kupno-Sprzedaż, Kraków, ul. Długa 17. 1455

**Futro** perskie luźne modne i kurtka sealskinowa. Sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 1701

**Maszynę** do szycia pierścieniową w bardzo dobrym stanie sprzedam: Kraków, Blich 6, m. 13. 2132

**Sprzedam** okazyjnie maszynę Singera damską Kraków, Szewska 7/7. 2135

**Palniki** do lamp karbidowych dostarcza „Wspólnota" Kraków, Dietla 74. 2138

**Trencz** gabardynowy, kostjum granat., bielski, futro sealskinowe i cielaki — wszystko stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Stradom 1, Sklep repasacji pończoch. 2497

**Kapce** oryginalne zakopiańskie bardzo dobrze wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Dąbrowskiego 4, m. 14, pierwszy przystanek za mostem. 3823

**Szczeniaki** foksteriery gładkowłose do sprzedania. Kraków, Asnyka 10, Walcowa. 3991

**Popielice** brązowe (spód używany) sprzedam. Zgłoszenia Kraków, Zyblikiewicza 19, m. 3. Biuro budowlane. 4613

**Bryczesy** popielate, szare, ubranie, palto czarne ciepłe, futro czarne na piżmakach, wszystko b. dobry stan, sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1.

**Singera** kuśnierską, okazyjnie sprzedam. Kraków, Rajska 10, m. 3. 5404

**Futro** breitschwancowe, piękne na szczupłą osobę, oraz futro Ocelot, piękne i źrebce brąz., okazyjnie sprzeda: Kraków, Kochanowskiego 2, m. 2. 5164

**Futro** perskie piękne, luźne, modne, na tęższą panią, kurtka sealskinowa, futro męskie b. ładne, bryczesy dobre, palto ciemne na watalinie, ubranie — sprzeda: Kraków, Czarnieckiego 8, m. 1. 5465

**Lisa** srebrnego pięknego sprzeda okazyjnie Kraków, Dietla 93, m. 5.

**Futro** łapkowe wolne z zarękawkiem, fortepian płyta metalowa, kilim okazyjnie sprzeda Kraków, Starowiślna 64/8.

**Futro** sealskinowe modne, markowe skóry z popielatym zarękawkiem kapiszonem, niedrogie, kilka skórek sealskinowych do reperacji futer, spód pod futro, sprzedam okazyjnie. Kraków, Podgórze, Hetmańska 6, m. 2, pierwszy przystanek za mostem. 5736

**Akordeon** Hohner Tremola IV. 120 basów, 3 registr. i bas z registrem, zupełnie nowy sprzedam. Goniec Krak. Kraków „Nr. 5764"

**Ozdoby** choinkowe czeskie, większą partję sprzedam. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 5779".

**Pianino** czarne mało używane, piękny ton sprzedam oraz damskie futro. Kraków, ul. Długa 18, m. 7. 5940

**Peleryny** gumowe z kapturami sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6, m. 5. 5949

**Maszynę** Singera, do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Kielecka 30, dzwonek dozorcy, przecznica Mogilskiej. 5969

**Pianino** krzyżowe, na płycie metalowej, w najlepszym stanie sprzedam. Kraków, Filipa 3, m. 6. 6000

**Wózek** głęboki autko i wózek sportowy Kon-Kon na kulkowych łożyskach do sprzedania. F. Pactwa, Grodzka 2.

**Urządzenie** sklepowe bez lady okazyjnie do sprzedania. Kraków, Siemiradzkiego 11, m. 7. 6004

**Fortepian** krótki, pianino, nuty, tapczan nowoczesny, szafę kombinowaną okazyjnie sprzedam. Kraków, Staszica 9, m. 2. 6032

**Sprzedam** obrazy St. Chlebowskiego i W. Bahałowicza. Kraków, Wygrana Nr. 9, m. 5. 6033

**Palto** męskie zimowe na watalinie b. ciepłe z kołnierzem futrzanym, półbuty męskie czarne 42—43, dywan perski „Kazak" 240×160 do sprzedania. Kraków, Wielopole 10, m. 16, II ofic. I p.

**Pianino** mahoniowe zagraniczne, pancerno-krzyżowe, stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 17, m. 1. 6087

**Maszynę** do szycia krytą sprzedam od godz. 8—11 i 18—20. Kraków, św. Sebastiana 18, m. 1. 6343

**Sypialnia** piękna, nowoczesna, kompletna z bieliźniarką, wykonanie bardzo solidne, fornier kwiat drapé i jasna grusza do sprzedania. Kraków, Podgórze, Staromostowa 6. 6047

**Zaręczynowych** parę pierścionków, ubranie męskie b. ładne oraz futro damskie popielate okazyjnie sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 6347

**Fortepian** krótki, krzyżowy, pełnopancerny tanio sprzedam, od 2—4 popoł. Kraków, Konarskiego 52, m. 9. 6356

**Maszynę** do pisania, nowy system, w doskonałym stanie sprzedam. Kraków, Szpitalna 20/22, Skład fortepianów.

**Futro** kryte damskie, najmodniejszy fason, stan pierwszorzędny oraz spód pod damskie futro, lekki, niedrogi, sprzedam. Kraków, Michałowskiego 2, m. 7.

**Futro** sealskinowe, wolne, piękne, łapki perskie, breitschwancowe, oraz futro męskie — sprzedam okazyjnie. Kraków, ul. Starowiślna 82, m. 7. 6368

**Kapce** oryginalne zakopiańskie, solidnie wykonane sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41, m. 1. 6603

**Autko-wózek** dziecięcy oraz sportowy na łożyskach kulkowych tanio do sprzedania. Kraków, Mostowa 1, m. 3.

**Schaffhausen** złoty kieszonkowy okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Józefa 12, Sklep. 6647

**Sprzedam** chodnik Smyrna 5.20 m i kilim w najlepszym stanie. Kraków, Starowiślna 80, sklep. 6638

**Futro** perskie z całych skór w b. dobrym stanie do sprzedania. Kraków, ul. Gęsia 30, m. 2 (obok Rzeźni miejsk.).

**Ubranie** ciemne na wysokiego sprzedam. Kraków, Wrzesińska 11, m. 14. 6395

**Kołdry**, wykonanie solidne, sprzedam. Kraków, Tarłowska 8, m. 5. 6405

**Maszyna** Singera kryta, patefon oryginalny z płytami, kurtka męska elegancka granatowa, kostjum damski zimowy, pierzyna, dywan 2·5×2 do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Dietla 83, m. 17, oficyny. 6739

**Łóżeczko** duże materace, łóżko polowe sprzeda. Kraków, Marka 19, róg Floriańskiej, Sklep. 641

**Futro** perskie prima, wolne, oraz męskie na wysokiego okazyjnie sprzedam. Kraków-Podgórze, Rękawka 25, m. 4.

**Szal** nurkowy sprzedam okazyjnie. Kraków, Józefińska 30, m. 4, między godziną 13—14. 6855

**Harmonia** pianowa, 120 basów, biała, 3 registry na metalowej płycie okazyjnie sprzedam. Kraków, Rynek Podgórski 12, m. 22. 6856

## Matrymonjalne

**Separowany**, lat 45, b. kupiec, pozna Panią inteligentną, wiek 30—35, posiadającą własne mieszkanie w Krakowie. Pierwszeństwo sfery kupieckie. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia tylko z fotografią zwrotną. Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, pod „Jesień".

**Chcę** wyjść zamąż. Jestem młodą, b. ładną i zgrabną, reprezentacyjną, z wykształceniem uniwer., posiadam własną realność w Krakowie. Szukam prawdziwego arystokraty ducha, szczerego przyjaciela. Strona materialna obojętna. PP. Lekarze, Inżynierowie i t. p. proszeni o przesłanie swych zgłoszeń możliwie z fotografią zwrotną do: Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, pod „Jesień". 3815

**Kulturalna**, inteligentna, blondynka, lat 25, ze sfer przemysłowych, przystojna, dobrze zbudowana, wysportowana, pozna Pana dobrego charakteru, przystojnego, wykształconego, na stanowisku, do lat 36, celem rozjaśnienia szarzyzny życia. Sprawę traktuję poważnie. Cel matrym. Separowani i wdowcy wykluczeni. Anonimy kosz. Fotografia pożądana. Oferty: Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, pod „Wzajemność". 3820

**Który** z panów sfer robotniczo-rzemieślniczych od lat 40 do 46, inteligentny, energiczny, zechce poślubić 36-letnią kobietę, pracującą, mającą skromne mieszkanie. Wdowcy z 1—2 małemi dziećmi mile widziani. Tylko poważne zgłoszenia pod „72" do Biura Ogłoszeń Krajna Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

## Noclegi

**Noclegi** inteligencji: Kraków, Radziwiłłowska 14, m. 2. 6338

**Noclegi**: Kraków, Starowiślna 52, m. 13.

**Noclegi** przyjezdnym. Kraków, św. Sebastiana 34, m. 2. 4625

**Noclegi**: Kraków, Starowiślna 28, m. 23.

**Noclegi** Kraków, Zielona 25, m. 1. 6333

**Noclegi**: Kraków, Floriańska 3, m. 8.

**Noclegi**: Kraków, Szewska 7, m. 7.

**Noclegi**: Kraków, Grodzka 59, m. 12.

## Nauka i wychowanie

**Profesor** wyucza w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego, konwersacja także indywidualnie. Zgłoszenia w sekretarjacie od godz. 8—12 i od 15—19, Kraków, ul. św. Jana 2, m. 17. 1348k

**Koncesjonowane** Kursy Kroju i Szycia, rozpoczynają się 3 listopada. Informacje: Kraków, Konarskiego 32. 533

**Maszynopismo**, stenografia, indywidualnie, nowocześnie. Kraków, Grodzka 27.

## Różne

**Bieliznę męską** z powierzonych materiałów wykonuje pierwszorzędnie Grochowski, Kraków, Felicjanek 7 (boczna).

**Pluskwy** oraz wszelkie robactwo wraz z zarodkami, tępi radykalnie gaz „BF", oraz odszczurzenie przeprowadza dezynfekcja „Azot" — Kraków, Dietla 19/7, tel. 183-31. Tarnów, Wałowa 3. 1141

**Krawaty** odnawiam tanio, szybko. Nowacka, Kraków, Zielona 25, m. 1.

**Kawę** ziarnistą przyjmuję do palenia. Stanisław Wachel, Kraków, Długa 53.

**Zginął** w piątek pies terrier ciemnogranatowy, wabi się „Micha". Kto psa odda lub wskaże gdzie się znajduje, otrzyma bardzo wysoką nagrodę. Zgłaszać na adres: Sokołowski, Kraków-Podgórze, Traugutta 20/1. 6240

**Smaczne** obiady domowe. Św. Marka 21, m. 10. Od 12-tej do 15-tej. 6349

**Pies** czarny, białe podbrzusze, krótka sierść, zginął 31. X. br. z tramwaju nr. 2 — kierunek z Bronowic. Wabi się Kokuś. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem: Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 80, m. 1. 6366

**Zginął** pies 1. XI 1944 spaniel brązowobiały. Odprowadzić lub wskazać miejsce pobytu za wynagrodzeniem Kraków, Rynek Kleparski 9, m. 13. 6540

**Poszukuję** dzierżawy kiosku lub przystąpię do spółki ze wspólnikiem i kapitałem. Zgłoszenia Biuro Majewski, Kraków, pl. WW. Świętych 8, Nr. „1043".

**Spalony** z Warszawy, lat 65 prosi szlachetnych ofiarodawców o marynarkę i ciepłą bieliznę. Kraków, ul. Dietla 73, schronisko, pokój 12, Mieczkowski.

**Wydzierżawię** względnie odstąpię sklep komisowy w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6637".

**Warszawianka** inteligentna, słabego zdrowia, wskutek ostatnich wypadków bez środków, prosi życzliwych Krakowian o użyczenie rzeczy używanych, mianowicie palta zimowego, obuwia i innych rzeczy ciepłych (wzrost średni wyższy, nr. obuwia 37), także pościeli i bielizny. Kierować proszę łaskawie pod: Kraków, Kopernika 9, Pralnia Kliniczna. Kierowniczka dla Warszawianki. (W podwórzu kościoła św. Mikołaja na prawo). 6501

**Kołdry** wykonuje pracownia. Kraków, Krowoderska 30, II. p. ofic. 6677

**Chemiczna** pralnia i farbiarnia „Europejska", Kraków, Długosza 8 w podwórzu przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia oraz bieliznę i kołnierzyki do prania. Wykonanie: szybko i solidnie. 6891

**Zaginął** Leonard Jan Głódź, lat 14. W dn. 20 października wyszedł z domu o godzinie 11 z garnczkiem po obiad z ul. Św. Sebastjana 31 na ul. Skałeczną i nie wrócił. Rysopis: Wysoki szczupły, blondyn, w granatowym płaszczu, w beige, cyklistówce na głowie. Wszelkie informacje o zaginionym, za wynagrodzeniem, prosimy kierować: Kraków, ul. św. Sebastjana 31, m. 11.

## Poszukiwanie się wzajemne

**Chałupka Jan**, homeopata z Warszawy, proszony o pilne podanie adresu: R. M. Witkowski, Kraków, Czysta 13.

**Wanda Kiesińska** poszukuje siostry Haliny i brata Józefa, ostatnio przebywających w Warszawie na Czerniakowie. Halinę spotkano na ulicy Zagórnej 12, dnia 16 września. Józef do dnia 15 września był w „Społem", później widziano go na ulicy Wilanowskiej Nr. 14. Ktokolwiek mógłby podać jakieś wiadomości o ich dalszym losie, proszony jest o przesłanie pocztą, lub przyjście pod adresem: Kraków, ul. Dietla 97/10, u pp. Dr. Schreiberów. 6648

**Dudzik Władysława** z matką, Rytro 264, koło Nowego Sącza, poszukuje krewnych Dudzika Mateusza z żoną Marją i córkami Wandą, Danutą i Haliną z Warszawy. 6680

**Moglinicka** Irena z córeczką Alą, zam. Warszawa, Rakowiecka 41, poszukiwana. Wiadomość: Dr. Babel, Kraków, ul. św. Sebastjana 7, m. 10. 6684

**Telatycka Aniela**, żona doktora, z synem Jerzym, zam. Międzylesie k. Otwocka Zakład SS. Rodziny Marji. Ktokolwiek ma o nich wiadomości proszony bardzo o przesłanie na adres: Bablich, Zakopane „Lwowianka". 6848

**Chelewickich** rodzinę, doktora, jego braci, siostrę, bratową, oraz Janinę z Chelewickich Tomaszkiewicz, usilnie się prosi o danie znaku życia. Iglińska Marja, Kraków, Wielopole 1, „Krakauer Zeitung". 1584k

**Roniewicza Wojciecha**, lat 21, z Warszawy-Raszyna, poszukują. Wiadomość: Inż. Roniewicz Włodzimierz, Kraków, Kordeckiego 9, m. 6, lub Inż. Leon Roniewicz, Raszyn, p. Pruszków. 6876

**Wacława Fiałkowska**, Warszawa, ul. Krucza 41, m. 20, poszukiwana przez matkę, Marję Fiałkowską, zamieszkałą w Sobóniewicach, gmina Swoszowice koło Krakowa. 6935

**Galewska Janina**, Warszawa, Kawcza 31, poszukuje męża Adama Galewskiego. Wiadomości proszę kierować: Kielce, Bodzentyńska 15.

**Uitke Olga** i Henryk z Warszawy zawiadamiają, że są w Zakopanem, willa „Otok", ul. Gładkie. 1299k

**Niestój Jadwiga** z matką, z Warszawy, ul. Rozbrat 8, znajdują się: Kielce, ul. Sandomierska 31, u pp. S. Szczudłowskich. 1300k

**Ruff Stefan** i Lila, Kraków, Westring 21, m. 10, poszukują następujących rodzin z Warszawy: Antoniny Simons, Kredytowa 6; Stanisławy Sobolewskiej, Chmielna 34; Bronisławy Biedrzyckiej, Koziełulskiego 23; Romana Wawrzyniaka, Chmielna 34; Henryka Ruffa w Legionowie. 5543

**Ś. p. Chorzewskiego** Maurycego prof. inż. siostrzeniec inż. Tadeusz Jaworski, Grodzisk Maz., Szkolna 10, u Michała Zwolaka, prosi o bliższe szczegóły zgonu i miejsce pochowania wuja i ciotki.

**Poszukujemy** syna i synowej Stanisława i Ireny Remiszewskich z Puław. Adres: J. Remiszewski, pow. Tomaszów Maz. gmina Kszczonów, poczta Opoczno, wieś Brzezinki u p. Patygi. 1588k

**Flodorow** Heronim poszukiwany przez rodzinę zamieszkałą w Sobiesękach, poczta Skała pod Ojcowem, Distr. Kraków, gospod. Olesiński Józef. Wiadomość: Kraków, Staszyca 14, m. 6.

**Ostrowscy** Józef i Lucyna z dziećmi, Hoża 27, obecnie Czerna 169 u p. Łabuzek, Krzeszowice koło Krakowa, proszą o wiadomości rodzinę i znajomych.

**Jeziorańska** Wanda Kraków, Siemiradzkiego 13/4, błaga o jakąkolwiek wiadomość o córce Annie Dubowskiej, Żoliborz, Krasińskiego 6. 6253

**Baczyński** Henryk i Helena z Wodzińskich znajdują się w Charsznicy, kolo Miechowa. Poszukują córki Heleny, proszą o wiadomość, ktokolwiek coś o niej słyszał. 6254

**Nagórska** Halina z córką poszukuje inż. Juliusza Nagórskiego. Wiadomość: Pruszków Ołówkowa 8, m. p. Bednarskiego. 6260

**Bredowską** Marię Lilkę, zamieszkałą ostatnio Warszawa, Poznańska 3, u pp. Wiesiołowskich, poszukują rodzice i Lenartowiczowa, Kraków, Długa 4, — Apteka. 5357

**Zawadzka** Jadwiga z Warszawy, ul. Adama Pługa 1/3, poszukuje córki Jadwigi Zawadzkiej, lat 18, ostatnio Warszawa, oraz córki Hanny Zawadzkiej, lat 15, siostrzenicy Basi Kwiecińskiej, lat 10, przebywających ostatnio w Zielonce. Mokry Ług, u rodziny Bralczyków. Wszelkie wiadomości proszę usilnie kierować: poczta Jędrzejów, skryt. poczt. 10, maj. Strzeszkowice lub Kraków, Topolowa 21, F. Guzikowa.

**Jóźwiakowa** Stanisława z Warszawy, Radna 6 poszukuje Leona i Jerzego Jóźwiaka — Radna 6, Święckich — Kossaka 16, Jodłowskich — N. Zjazd 7, Lesiowskich — Cz. Krzyża 21, Martę Jasiona — Krasińskiego 2. Wiadomość proszę kierować: wieś Chrzęstów, p-ta Koniecpol u p. Olszewskiej. 800

**Czółnowski Roman** z Warszawy, Ludwiki 5, obecnie Piotrków, Sulejowska 50, m. 4, poszukuje z Warszawy, Czółnowskiej Zofji, Ol. i Stefana Drewnowskich, Leszno 117; Czółnowskiej Ol. z synem Kazimierzem Leszno 8; Czółnowskiego Jerzego z żoną Haliną, Leszno 4; Kryńską Marję z córką Barbarą, Brzozowa 2/4; Drewnowską Mylę z synem Maciejem Służew. 1052

**Ktokolwiek** wiedziałby o losie Janiny Kamińskiej, która mieszkała u Elżbiety Miedzińskiej, Warszawa, Samborska 1, m. 15, proszony jest gorąco o wiadomość: Kraków, Piłsudskiego 5, m. 2, Molodeck. 3600

**Gościmską** Marię Zofię Warszawa Mokotów, ul. Dolna 24 poszukuje Zygmunt Gościmski Kraków Borek Fałęcki, ul. Główna 168. 6193

**Budzyński Tadeusz** zaginął. Wiadomość: St. Budzyński, Głowno, pow. Łowicz, ul. Kościuszki 16. 6245

Za spokój duszy ś. p.
**Marii i Zygmunta PECHÓW**
zmarłych dnia 24 września 1944 r. w Warszawie
odprawione zostanie
**Nabożeństwo żałobne**
w środę dnia 8 listopada 1944 roku o godzinie 9 rano w kościele św. Barbary w Krakowie
o czym zawiadamiają
6974 **Córka, Syn i Rodzina**

Za spokój duszy ś. p.
**Kazimierza SARBIEWSKIEGO**
w pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci odprawione zostanie
**Nabożeństwo żałobne**
we wtorek dnia 7 listopada b. r. o godz. 9 rano w kościele Panny Marii w Krakowie przed Ukrzyżowanym Chrystusem, o czym zawiadamiają
6942 **Rodzice, Żona i Synek**

**Lipowską Krystynę** z Warszawy, ul. Złota 50, poszukuję. Ktokolwiek wiedziałby o jej losie proszony jest o łaskawą wiadomość: Kraków, ul. Piłsudskiego 5, m. 2. Głębocki. 3693

**Jasło.** Kułowa Teofila, Boroń Bronek i Jadwiga, oczekujemy was lub wiadomości. Limanowa, Bank Spółdzielczy. Znajomych prosimy również o wiadomości.

**PT. Lekarzy** i lekarki szpitala Ubezpieczalni Społecznej Warszawa, Czerniakowska upraszam o łaskawe wiadomości o Bogmie Czechanowskiej, pielęgniarce. Aptekarz Czechanowski, Tarnów, Apteka pod Lwem, ul. Lwowska 2. 6141

**Kwiatkowskiej** Antoniny matki, Zofii Kwiatkowskiej siostry, Warszawa, Puławska 14, Spurowej Janiny i Urszulki, Warszawa, Puławska 16 poszukuje Kwiatkowski Stanisław u Józefa Przeździk, poczta Kozłów, wieś Bryzdzyn (Miechowskie). 6940

**Habowskiej** Jadwig, żony pułk. b. W. P. urzędniczki Magistratu w Warszawie i Wawryka Jerzego z Białegostoku przebywającego w Warszawie poszukuje oraz prosi o łaskawe informacje o nich: Pawłowska Kazimiera, Kraków-Płaszów, ul. Niwy 15. 6923

**Żmijewski Zbigniew**, zam. Warszawa, ul. Na Skarpie 67, poszukiwany. Żmijewski, p. Opoczno, wieś Wola Załężna Nr. 35.

**Dąbrowa** Janina z synem Bogdanem, zamieszkała w Warszawie, ul. Przeb.eg 2, poszukuję męża i rodzinę. Wiadomość kierować Hauptanstadt für Sozialversicherung w Krakowie, Piekarska 4.

**Kowalczyka** Kazimierza, lat 37, zam. Warszawa, Mokotów, ul. Cisowa 17 i Mariannę Jaworek, lat 65, zam. Warszawa, Mokotów, Wiktorska 3, którzy wyszli z Warszawy po dniu 24. IX. poszukuję. Uprzejme wiadomości proszę kierować: Stanisława Kowalczyk, Kielce, ul. Bodzentyńska 42, m. p. Trębickiej.

**Matusińska** Renia, Warszawa, Wawelska. Rodzice proszą o jakąkolwiek wiadomość Kraków Mikołajska 3 Matusińscy.

**Inż. Matusiński Mieczysław** z Warszawy, Natolińska 10; obecnie zamieszkuje: Kraków, Mikołajska 3.

**Omelańska Helena**, zam. Warszawa, ul. Bracka 20; Wanda Morawska, zam. warszawa, ul. Browarna 20. Ktokolwiek posiada wiadomości o nich, proszę uprzejmie zawiadomić Janinę Wiśniewską, Kraków, ul. św. Tomasza 29, m. 4.

**Kuszewska** Maria z Kamińskich z Natolina, mieszka Częstochowa, Gen. Zajączka 5. 968

**Ktokolwiek** wiedziałby o miejscu pobytu Szkucko Heleny, Solowiej Marji-Reginy i Plebańskich Heleny i Zoj-Zofji, zam. Warszawa, Al. Jerozolimskie 43, proszony jest o podanie wiadomości: Pruszków k. Warszawy, ul. Klonowa 6, m. 6, pani Alicja Ellert. 977

**Różycki** Zbigniew, inż. agr., lat 50, zam. Czackiego 11, właśc. drogerii ul. Marszałkowska, poszukiwany przez żonę i syna. Ktoby o nim coś wiedział proszę bardzo o wiadomość: Kraków, Prądnicka 61, Sularzowie. 1042

**Pabiszczak** Bronisław proszony o łaskawe porozumienie się z E. Górskim, Kraków, Podbrzezie 2, m. 35 lub Ś-to Krzyska 4, m. 8. 1046

**Kulikowski** Józef z Warszawy, Al. Jerozolimskie 32 (dawniej kol. Staszica), prosi krewnych i znajomych o wiadomość pod adresem: Kraków, Kościuszki 37, u p. Słomczyńskiej. 1309

## Zguby kradzieże

**Zgubiono** Kennkartę, wystawioną przez gminę Brzegi na nazwisko Marcin Majcher, zamieszkały Miechów, pow. Jędrzejów. 1413

**Skradziono** w pociągu torebkę damską, zawierającą kennkartę i inne rzeczy, wystawioną przez Starostwo Jędrzejów, na nazwisko Helena Stanisławska, zamieszkała w Sędziszowie. 1428

**Zgubiono** Kennkartę, wystawioną przez Stadthauptmanna w Warszawie, na nazwisko Paweł Jerzy Asłanowicz, ur. 11 stycznia 1907. 4659

**Zgubiono** Kennkartę, wystawioną przez Stadthauptmanna w Warszawie, na nazwisko Janina Józefa ze Staniawskich Asłanowicz, ur. 28. III. 1907. 4660

**Zgubiono** portfel zawierający Kennkartę Nr. 2501, wystawioną przez komisarza m. Wieliczki na nazwisko Erazm Jan Szmykal, poza tym Kartę Pracy i dowód firmowy na toż samo nazwisko. 1601k

**Zgubiono** Kennkartę na nazwisko Wierzban Leszek, zam. Kraków, Golikówka 27, wystawioną w Krakowie. 6925

**Skradziono** dnia 31. X. 1944 Kennkartę, Arbeitskartę, Zezwolenie na zamieszkanie, zaświadczenie meldunkowe oraz Asygnatę węglową na nazwisko Pietraszek Józefa Maria, zam. Kraków, Urzędnicza 40. 6936

**Skradziono** 2. XI. Kennkartę, Kartę Pracy, zwolnienie od okopów, Ausweis z firmy Eisenbahn Signal-Bahnanstalt, wystawione w Krakowie na nazwisko: Kiszka Józef, ur. 22. II. 1924, Kraków, Św. Benedykta 5, m. 4. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 6[illegible]7

**Parasolkę**, jedwab w kratkę, [illegible] bambus zostawiłam w piątek 3. [illegible] na ostatnim seansie w kinie [illegible] Proszę o oddanie za wynagrodzeniem. Krystyna Bogdani, Kraków, Starowiślna 51, m. 16. 6967

**Zgubiono** zegarek damski, bransoletę złotą czarną, dnia 2 listopada, ulicami Warszawska do Karmelickiej Długą — podziękuję za odniesienie. Kraków, Warszawska 1, m. 15, godz. 12—1. 6782

**Zgubiono** sygnet. Proszę odnieść za nagrodą. Kraków, Pańska 5, m. 4. 6795

**Zgubiłam** w poniedziałek rano przy ul. Paulińskiej torebkę skórkową z wszystkimi dokumentami ważnymi łącznie z Kennkartą i kwotą zł. 570 —, na nazwisko Zuzanna Biała. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot dokumentów i torebki pod adresem: Kraków, ul. Augustiańska 15, m. 34. 6845